

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje
Interesantów od 1 do 2 po poł.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie
odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej
opłata pocztowa uliszczona
ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy

NIEMA SOCJALIZMU BEZ DEMOKRACJI

Z KONGRESU AUSTRIACKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

Kongres austriackiej partii socjalistycznej, mimo małego wpływu tego państwa na politykę europejską, zwraca na siebie uwagę całej Międzynarodówki, bacznie śledzącej prace programowe austriackich towarzyszy.

W Austrii nie ma komunistów, u bram Austrii ustają wpływy bolszewickie, choć polityczne warunki, wydawało by się, dają komunistom najdalej idące możliwości. Austria jest schroniskiem dla komunistów krajów rządzonych dyktatorsko, tam mogą wychodzić pisma komunistyczne, bez przeszkód, tam nie ma zakazów, ani postanowień wyjątkowych dla propagandy komunistycznej, a jednak zaraza się nie ima. Socjalna demokracja austriacka „zmonopolizowała” proletarijat austriacki.

Warunki gospodarcze Austrii tworzą atmosferę, nadającą się znakomicie dla agitacji komunistycznej. Państwo po uszy zadłużone zagranicą, od niej zależne, rynki zbytu przez podział Austrii stracone, import środków żywności z zagranicy nieodzowny, stolica zakrojona na państwo 30 milionowe, dzisiaj stanowi trzecią czy czwartą część ludności całego państwa. Kulturalnie i narodowo Austria jest częścią składową państwa niemieckiego, hasła stanowiące podstawę ukształtowania się powojennej Europy, wymagają połączenia Austrii z Niemcami. Mimo, że tych zasad do Austrii się nie stosuje, mimo że stąd wynika silne napięcie i niezadowolnienie, — komunizm do Austrii przystępu nie ma.

Rozwiązanie pozornie nierozwiązalnej zagadki jest zupełnie proste i nieskomplikowane. Socjaliści austriaccy, od początków ruchu partyjnego, bez przerwy i bez zbroceń trwają przy demokracji. Partia austriacka przejęła jest do głębi wiarą w demokrację, jako jedyną formę społeczną organizacji. Demokracja polityczna jest fundamentem na którym opiera się rozbudowa demokracji społecznej — socjalizmu. Bardzo obszernie i źródłowo Otto Bauer wykazał to w mowie, której treść podał wczoraj „Robotnik” a myśl ta, jak nie czerwona, przechodziła przez wszystkie dalsze mowy kongresowe. Niepowodzenie komunistów jest organiczne, a zatem nieodzownie związane z absolutyzmem dyktatury sowieckiej. Socjalizm jest ściśle związany z zupełnym oddaniem się członków społeczeństwa wspólnym dążeniom i celom, a to dzieje się może jedynie w społeczeństwie wolnym, niekrępowanym w myśli, słowie, piśmie. Godność ludzka wyklucza socjalistyczną współpracę niewolników, żyjących pod rozkazami jednostki czy grup, które uchwyciły władzę w swoje ręce i dlatego nie ma socjalizmu pod dykturą. Socjalizm z natury rzeczy zaprzecza dyktaturę faszystowskiej czy komunistycznej czy ich odmianom i socjalizm albo jest demokratyczny albo wcale go nie ma.

Socjaliści austriaccy odrzucają gwałt jako metodę rządzenia, żądają demokracji w państwie i demokracji na wewnątrz klasy robotniczej.

Zupełnie jasną jest świadomość, że partia socjalistyczna gromadzi i organizuje przytem siłę zbrojną. Partia socjalistyczna musi mieć możliwość odparcia gwałtu ze strony swych wrogów. Demokracja socjalistów nie gwarantuje demokracji klasy ustępującej, klasy kapitalistycznej, może ona przy rozbudowie socjalizmu opuścić grunt demokracji politycznej, a wtedy socjaliści gwałtem odeprzeć muszą. Austriacka partia socjalistyczna tej możliwości nie spuszcza z oka, gwardia socjalistyczna dziś już potężna, rośnie w siłę i świadomość swego przeznaczenia.

Wszystko to nie wystarcza dla rozbudowy socjalistycznej gospodarki. Nie ma socjalizmu bez socjalistycznej klasy robotniczej. Ustrój socjalistyczny opiera się na ludności przejętej duchem socjalistycznym. Przygotowanie ustroju socjalistycznego opiera się na przygotowaniu charakterów i umysłów, stąd ogromna praca kulturalna, której oddają się najlepsi i najdzielniejsi w partii, ale też praca w państwie i gminie.

Wiedzę jest warsztatem socjalistycznej roboty. Wzorowe szkolnictwo, wzorowe zaopatrzenie dziatwy szkolnej we

W DN. 7 LISTOPADA GŁOSUJĄ DO RADY KASY CHORYCH NA LISTĘ Nr. 2

WIELKI WIEC POLITYCZNY. W sobotę, o godz. 6 wiecz., w sali teatru „Powszechnego”, Leszno róg Żelaznej, odbędzie się wielki wiec polityczny. Przemawiać będą tow.

tow.: poseł R. Jaworowski, ławnik A. Szczepiński, radny M. Piłacki, W. Leng a i A. Podnieszński.

UCHWAŁY CENTR. KOMITETU WYKONAWCZEGO

Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem tow. Barlickiego posiedzenie C. K. W. P. P. S. Obecni byli członkowie C. K. W. tow.: Daszyński, Czapiński, Niedziałkowski, Praussowa, Pużak i Zaremba oraz tow. Marek, prezes Z. P. P. S. i tow. Kwapiński, przewodniczący Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Po ożywionej dyskusji C. K. W. powziął uchwały następujące:

DLACZEGO KOMISJA PARLAMENTARNA Z. P. P. S. POWZIĘŁA UCHWAŁĘ O NARUSZENIU KONSTITUCJI?

Rozmowa z tow. Z. Markiem, prezesem Z. P. P. S.

Dotknę wyłącznie rzeczy zasadniczej. Art. 3 noweli konstytucyjnej z 2 sierpnia r. 1926 nie pozostawia dla nikogo wątpliwości, że obowiązek zwołania Sejmu ciąży na Prezydencie Rzplitej. Prezydent z własnej inicjatywy może zwołać Sejm w każdym czasie na sesję nadzwyczajną (ust. 3, art. 3), a winien go zwołać, a więc musi go zwołać na sesję zwyczajną, tzw. budżetową (ust. 2 i 6, art. 3) jak również na żądanie ⅓ ogółu posłów. Obowiązek ten wykonuje Prezydent samodzielnie. Nawet wtedy, gdyby spotkał się przy spełnianiu tego swego konstytucyjnego obowiązku z jakimkolwiek oporem ze strony Rządu, winien ten obowiązek bezwzględnie wykonać. Konsekwencją takiego oporu ze strony Rządu byłaby jego dymisja i powołanie Rządu nowego, któryby akt zwołania Sejmu przez Prezydenta już bez zastrzeżeń kontrasygnował.

Zestawienie ust. 2 i 6 art. 3 nie pozostawia żadnej wątpliwości, że zwołanie Sejmu musi nastąpić najpóźniej w październiku.

Niestety, ten ważny przepis Konstytucji nie został dotrzymany. Podzielono sztucznie ku zdumieniu ogółu akt zwołania Sejmu na akt zwołania i akt otwarcia. Akt zwołania

wykonano na 5 minut przed północą 31 października a Sejm zwołano na 13 listopada. Przekroczono w ten sposób wyraźne terminy, Konstytucją nakazane.

Konsekwencją tego zarządzenia jest to, że ograniczony został czas pozostawiony Sejmowi do załatwienia budżetu w sposób parlamentarny, chyba że Sejm teraz, ze swej strony rozpocznie taniec wątpliwości, czy okres 5 miesięcy dla uchwalenia budżetu przez Sejm ma się rozpocząć od 31 października czy od 13 listopada r. b.

Mam wrażenie, że Sejm na tę drogę nie pójdzie i przystąpi w interesie Państwa do gruntownej a szybkiej pracy nad budżetem. Nie wątpię, że budżet do końca marca 1927 będzie mimo wszystkie przeszkody uchwalony.

Polityka ostatnich dwóch tygodni biegła pod hasłem: „Stać, czy siedzieć” i drobnotkowych wątpliwości, czy zwołanie Sejmu mieści w sobie również jego otwarcie. Te „poważne” kwestie nie mogą zastąpić interesu Państwa. Interes Państwa wymaga współpracy Rządu z Sejmem, ale lojalnej — albo rozwiązania Sejmu, na co Rząd do tej chwili, niestety się nie zdecydował.

MIANOWANIE MINISTRA OŚWIATY

W najbliższych dniach nastąpi obsadzenie teki Oświaty przez mianowanie ministra w tym resorcie. Jak wiadomo wicepremier prof. Bartel tylko zastępczo sprawuje urząd kierownika Min. Oświecenia Publicznego. Po za-

mianowaniu ministra prof. Bartel zatrzyma w gabinecie tylko wicepremierstwo.

Dowiadujemy się także, iż projektowane przeniesienie Departamentu Wyznań do innego ministerstwa lub do Prezydium Rady Ministrów jest obecnie nieaktualne.

PODJĘCIE ROKOWAŃ W PRZEM. GÓRNICZYM W ANGLJI

Londyn, 5 listopada. (PAT.). Członkowie komisji pojednawczej kongresu Trade Unionów udali się dzisiaj około 12-tej do siedziby urzędowej premiera Baldwina przy Downing Street, gdzie odbyli konferencję z premierem oraz innymi członkami rządu. Delegatom chodzi o pozyskanie gwarancji lub zapewnienia ze strony rządu, że zasady, wysunięte w ich projekcie porozumienia, będą dochowane przy zawieraniu przyszłych umów w sprawie najmu. Jeśli delegacja uzyska takie zapewnienie, wówczas jeszcze na dzisiejszej konferencji delegatów górników zgłoszony zostanie wniosek o podjęcie rokowań, w celu zawarcia natychmiastowego porozumienia.

Londyn, 5 listopada. (PAT.). Przedstawiciele robotniczych związków zawodowych, którzy odbyli dziś rano narady z Baldwinem, byli upoważnieni do prze-

mawiania również w imieniu górników. Baldwin uznał za słuszne zgodzić się na przyjęcie ponownie delegacji górników. Wobec tego rokowania zostały definitywnie podjęte.

LONDYN, 5 listopada. (PAT.). Dalsze rokowania w sprawie konfliktu węglowego odbędą się jutro. Rano będzie obradowała Rada Ministrów, popołudniu zaś będą wznowione rokowania z górnikami. Według opinii wybitnych przedstawicieli górników, sytuacja daje więcej nadziei na pomyślny wynik rokowań niż kiedykolwiek. Pojednanie zależy od stanowiska, jakie zajmie przeciwna strona.

Krwawe starcie

Londyn, 5 listopada. (PAT.). W Serdala (w hr. Clamorgan) doszło do starcia między policją a strajkującymi górnika-mi. Wielu górników odniosło rany.

DWIE KATASTROFY W KOPALNIACH

BERLIN, 5 listopada. (A. W.). W kopalni Hamborn nastąpiła, na skutek wybuchu gazów, katastrofa, w czasie której zginęło 3 robotników, reszta ratowała się ucieczką, odnosząc przeważnie bardzo ciężkie kontuzje.

NOWY JORK, 5 listopada. (PAT.). W Iskening (Michigan), w następstwie usunięcia się ziemi w tamtejszej kopalni żelaza, zginęło 51 górników.

wszystko, czego szkoła wymaga, wzorowe metody nauczania, wszystko czyni ze szkoły wiedeńskiej, przykład dla oświatowej działalności. Czerwony Wiedeń, socjalistyczny Wiedeń, wybudował 28 tysięcy mieszkań robotniczych, w pałacach,

urządzonych z wzorowym komfortem, ochronkami, pralnią mechaniczną, bibliotekami i t. d. i t. d.

Obok teorii, obok programu — zgodna z nimi robota socjalistyczna.

Herman Diamand.

NARADA GOSPODARCZA z przedstawicielami klas pracujących

Zgodnie z zapowiedzią w czasie najbliższym ma się odbyć druga z rzędu narada gospodarcza — tym razem z przedstawicielami klas pracujących. Do uczestniczenia w naradzie będą zaproszone organizacje następujące: Komisja Centralna klasowych związków zawodowych, związki zawodowe N. P. R., związki zawodowe Ch. D., centrala zrzeszeń pracowników umysłowych.

Narada omówiaby sprawy: walki z drożyzną, ankiety o kosztach produkcji, dalszego rozwoju ustawodawstwa robotniczego i t. p. W poniedziałek nadchodzący odbędzie się prawdopodobnie konferencja w Ministerstwie Pracy dla rozstrzygnięcia kwestii organizacji samej narady i jej porządku dziennego. W konferencji wezmą udział kierownicy wszystkich odłomów ruchu zawodowego z komisją Centralną na czele.

Wśród uczestników projektowanej narady wymienią — pomiędzy innymi — tow. tow.: Ziemięckiego, Kwapińskiego, Topinka, Zdanowskiego, Diamanda, Krzywickiego, Kołodziejskiego, Terra, Pajaka. Przewodniczyć naradzie ma p. wicepremier Bartel, a objaśnień udzielać będą ministrowie: skarbu, pracy, przemysłu i handlu, rolnictwa, reformy rolnej.

STAŁA RADA GOSPODARCZA

W kołach politycznych kursowały wczoraj pogłoski, że ma być utworzona przy Prezydium Rady Ministrów stała Rada Gospodarcza pod przewodnictwem p. J. Steckiego, prezesa Związku Ziemian, przy udziale pp. A. Wierzbickiego, Barwińskiego, kilku jeszcze mężów zaufania „Lewiatana” i Związku Ziemian oraz jednego z wybitnych przedstawicieli lewicy chłopskiej.

Pogłoska ta pochodzi z kół, zbliżonych do Rządu; notujemy ją z obowiązku dziennikarskiego, zaznaczając jednocześnie, — aby znać nie było nieporozumień, — że nie możemy uwierzyć w jej prawdziwość, bo taki skład i takie przewodnictwo Rady Gospodarczej byłyby prowokacją klasy robotniczej.

DALSZE LOSY ANKIETY O KOSZTACH PRODUKCJI

Rada Ministrów na posiedzeniu czwartkowym przyjęła jednocześnie i projekt ministra Jurkiewicza w sprawie ankiety o kosztach produkcji, i projekt ministra Kwiatkowskiego. Jak nas informują, niema tu zasadniczej sprzeczności; byłaby bowiem utworzona specjalna Komisja ankietowa w myśl projektu p. Jurkiewicza, który podawaliśmy przed tygodniem, i Komisja ta przeprowadziłaby doraźnie badanie istotnych kosztów produkcji i wymiany. To byłoby ziszczenie planu p. Jurkiewicza. Później zostałaby wyłoniona stała Komisja badawcza, złożona tylko z rzeczoznawców, i to stanowiłoby znowu spełnienie życzeń p. Kwiatkowskiego.

Sprawa składu Komisji i sprawa jawności jej obrad pozostały narazie nierozstrzygnięte.

Przypominamy, że P. P. S. żąda: 1) równego przedstawicielstwa dla klasy robotniczej i dla pracodawców oraz 2) jawności obrad i prac komisyjnych z tym, że tylko sama Komisja może w wypadkach wyjątkowych zarządzać tajemnicą na mocy własnej uchwały.

P. RADZIWIŁ NA WIDOWNI

Według informacji, pochodzących z M. S. Z., należy się spodziewać w przedkim czasie nominacji ks. Janusza Radziwiła, b. dyrektora departamentu stanu za Rady Regencyjnej, na jedno z najwyższych stanowisk w polskiej polityce zagranicznej. Ponieważ trudno sobie wyobrazić, żeby chciano z p. Radziwiła zrobić ministra spraw zagranicznych, — chodzi widocznie o jakąś placówkę; ma to być podobno poselstwo w Berlinie.

**

Onegdaj przyjechał do Warszawy p. J. Radziwił, który w ciągu dnia wczorajszego był przyjęty przez Premiera Marszałka Piłsudskiego oraz przez Min. Spraw Zagranicznych p. Zaleskiego.

—:O:—

Wreszcie należy zmienić, aby gwarancje za udzielone kredyty przejęła gmina, a nie jak dotychczas osoby prywatne, gmina z swej strony powinna mieć nadzór nad celowością zużytkowania otrzymanych przez spółdzielnie kredytów.

(Dok. nast.).

TEORJE A RZECZYWISTOŚĆ

Niedawno temu wygłosił p. Bartel w Krakowie odczyt na temat: „Polska w chwili obecnej”, naszkicował w nim program działalności obecnego gabinetu zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

Poruszył p. wicepremier również i sprawę drożyzny a stosunek Rządu do tej palącej kwestji określił w sposób następujący:

„Wreszcie sprawa walki z drożyzną. Problem ten uważa Rząd za bardzo trudny i skomplikowany, a wymagający starannych i długich studiów (!!). Rozwiązanie kwestji tej w drodze administracyjnej czy policyjnej nie może być ani skuteczne ani wskazane. Walka z drożyzną wymaga długiego (!) okresu czasu i zbiornego wysiłku. Prace w tym kierunku Rząd już przeprowadza (!!).

Czyli innymi słowy, żadne zarządzenia przeciw spekulacji paskarskiej nie są „ani właściwe ani wskazane” i kraj czekać ma spokojnie, aż Rząd kiedyś wreszcie „skomplikowany problem drożyzny rozwiąże”.

Gdyby swoje teorie — wygłoszone zresztą już wielokrotnie — wypowiadał p. Bartel jako człowiek prywatny, można by je porzucić milczeniem. Skoro jednak p. Bartel głosi, jako zapatrywania całego Rządu, trzeba na nie zwrócić uwagę, tembardziej, że drożyzna wzrasta coraz zuchwalej a Rząd dla jej pohamowania niczego nie robi.

Drożyzna, jak powszechnie wiadomo, to zjawisko o charakterze dwojakim: naturalne i... sztuczne. Gdy ceny rosną np. wskutek dewaluacji, drogiego kredytu, klęsk elementarnych i t. d. i t. d., wówczas drożyzna jest gospodarczo wytłumaczona i same represje administracyjne nic tu nie pomogą.

Gdy jednak drożyzna wzmagą się przy pieniądzu lepszym i stałym, gdy zjawiają się ceny wyższe, niż były przy pieniądzu gorszym i chwiejnym, albo gdy ceny zboża tuż po niezgorszych zbiorach skaczą nagle do przodu, gdy i inne artykuły, w które kraj obfituje (nabiał, mięso, tłuszcze, warzywa i t. p.) nagle drożeją dlatego tylko, że je spekulanci masowo wywożą lub wreszcie, gdy ceny przy kredycie tańszym i łatwiejszym są wyższe, niż były przy kredycie droższym i trudniejszym, to nie jest to już żadne normalne zjawisko gospodarcze, ale — pospolity rozboj, uprawiany na spożyciach przez nąwskroś oszukańczą spekulację, która ceny śrubuje zupełnie niezależnie od wszelkich gospodarczych względów.

I w tym właśnie wypadku nie tylko właściwe ale nawet konieczne są ze strony Rządu represje takie, jakie w interesie bezpieczeństwa ogólnego stosuje się przeciw wszelkim na to bezpieczeństwo zamachom...!

Wiemy, że drożyzna gnębi całą Eu-

ropę, ale wiemy też, że Rządy różnych krajów stosują przeciw spekulacji paskarskiej najostrzejsze nieraz środki.

Tylko w Polsce przedstawiciel Rządu mówi o drożyznie tak, jakby szalejące u nas paskarstwo, było zjawiskiem usprawiedliwionem.

Przecież i p. Bartel wie o tem, jakie oszustwa dzieją się z cenami, co się dzieło za czasów marki, w okresie przeliczania marek na złote i już w okresie złotego, gdy paskarze powołując się na jego chwiejność w lot śrubowali ceny, ponad miarę jego spadku, ale ich później, pomimo poprawienia się kursu, wcale już nie zniżali!...

Znakomitej lekcji poglądowej na istotę paskarstwa udzielił obszarnczy, gdy schowawszy do kieszeni udzielone im przez Rząd w lecie b. r. kredyty, wstrzymali dowóz zboża na rynek a ceny jego wysrubowali ponad normę światową...

Wprawdzie p. Bartel — zgorszony nieoczekiwanym rezultatem swej „polityki” gospodarczej — groził, że zmusi obszarników do niższych cen, jednak oni tak się tej „groźby” przelekli, że w ostatnim czasie ceny żyta z 35 zł. wysrubowali już na 38 zł.

Czy ten cynizm wielkich paskarzy zbożowych i urządzany przez nich bojkot krajowego rynku — skutkiem czego młyni już dziś muszą sprowadzać zboże z zagranicy — czy to też „problem skomplikowany”, który dopiero trzeba... „studjować”?!

A węgiel lub cukier?... Czy drapieżne absolutnie niczem nie uzasadnione apetyty rekinów węglowych i cukrowych, na ustawiczną wyższkę cen — apetyty, z którymi już Rząd p. Bartla zmagać się musiał — to również taka dla Rządu „skomplikowana” historia?!

Maltretowana przez paskarzy ludność domaga się od Rządu nie „rozwiązania” problemu cen, lecz natychmiastowego energicznego sparaliżowania rozbustwionej spekulacji, która ceny śrubuje jak chce...

W tym kierunku posiada Rząd dość środków i sił jak np. ścisła kontrola nad wywozem zwłaszcza żywności i troska o odpowiednią jej podaż w kraju, kontrolowanie cen, zmuszenie zarządów miast do walki z paskarstwem, kredyty dla spółdzielni spożywców, ostra kontrola nad kredytowymi operacjami banków i t. p. Wszystkie te zarządzenia i represje administracyjne wcale oczywiście nie przeszkadzają Rządowi w wykonaniu planów, obliczonych na dalszą przyszłość...

Tymczasem Rząd nie robi wogóle nic, drożyzna szaleje, a ludność cierpiącej już głód, obiecują ministrowie „studjowanie problemu drożyzny”!

Przecież ta dyletancka polityka drożyzna może narazić kraj na najcięższe wstrząsy i szkody! Kcz.

sojalistów, posiadają jeszcze przewagę”. Współczujemy zmartwieniu PAT., ale czy agencja rządowa istnieje po to, by wyrażać swe nastroje, czy też na to, by obiektywnie informować publiczność?

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem zakupił ulgowe przedstawienie w teatrze Narodowym dn. 8 listopada, o godz. 8 wiecz.

Odegrana będzie komedia Aleksandra Fredry

„ŚLUBY PANIENSKIE”.

Bilety nabywać można w Robotniczym Wydziale Wychowania Dziecka — Warecka 7, w księgarni Robotniczej Warecka 9 i w Związkach Zawodowych.

DROŻYZNA.

PODWYŻSZENIE CENY CHLEBA.

Od soboty, Miejskie Zakłady Zaopatrywania Warszawy podwyższą cenę chleba pętlowego i naleczowskiego z 58 gr. do 62 gr., siłkowego i razowego z 44 gr. do 48 gr. za kg. w sprzedaży detalicznej we wszystkich sklepach miejskich.

CENY WARZYW.

W piątek, 5 listopada, na targowisku warzywnym przy ul. Grójeckiej, zanotowano następujące zmiany cen w porównaniu z początkiem b. tygodnia: spadły ceny cebuli z 38 — 42 gr. do 38 — 40 gr. za kg., kalafiorów I gat. z 25 — 38 gr. do 30 — 35 gr., pietruszki z 22 — 28 gr. do 20 — 25 gr. za kg. oraz ziemniaków z 14 — 15 zł. do 13 — 14 zł. za 100 kg. Podrożały natomiast: buraki z 10 — 13 gr. do 12 — 14 gr. za pęczek, kalafiorów II gat. z 10 — 12 gr. do 12 — 14 gr. za główkę, kapusta czerwona z 18 — 24 gr. do 22 — 25 gr., włoska z 15 — 20 gr. do 20 — 25 gr. i brukselka z 70 — 80 gr. do 85 — 95 gr. za kg., sałata z 2 — 3 gr. do 3 — 4 gr. za pęczek. Ogółem dowieziono 433 wozy. Tendencja niejednolita.

Z sądów.

O WYBUCH BOMBY W REDAKCJI „WOLI LUDU”.

Sąd apelacyjny rozpatrywał wczoraj sprawę Czesława Trojanowskiego oskarżonego o spowodowanie wybuchu bomby w redakcji „Woli Ludu” skazanego przez sąd Okręgowy na 4 lata więzienia.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego.

SPRAWA „PRZEDJUTRZA”.

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę redaktora „Przedjutrza” Kruk — Strzeleckiego, oskarżonego z art. 132.

Sąd skazał go na 1 miesiąc twierdzy.

NAPAD NA SKŁAD BRONI.

W kwietniu r. b., przed spółką myśliwską na ul. Królewskiej zebrał się tłum ludzi. Wybito szybę w sklepie i zrabowano kilka sztuk broni. Uczestnicy tego napadu Władysław Witoszyński lat 19, Bolesław Zadecki lat 19, Feliks Dymowski lat 20 i Maurycy Reichenbach lat 18, uzbrowieni w zrabowaną broń, udali się do ogrodu Saskiego, gdzie napadli na posterunkowego policji Zembruskiego. Policjanta przewrócono, bito bronią i mierzono do niego. Sprawców napadu aresztowano.

Reichenbach okazał się człowiekiem niepożytecznym, Dymowski uciekł, Witoszyński i Zadecki stanęli wczoraj przed sądem Okręgowym.

W komplecie sądowym zasiadają: przewodniczący Posemkiwicz, sędzia Rościszewski i Lorentowicz. Oskarża prok. Borowski. Bronią adw. Duracz i Śmiarowski.

Sąd Okręgowy uniewinnił obu oskarżonych z zarzutu usiłowania zabójstwa i skazał z art. 122 Władysława Witoszyńskiego na 2 lata więzienia, a Bolesława Zadeckiego na rok więzienia, zaliczając obu skazanym areszt prewencyjny.

ZA PROPONOWANIE ŁAPÓWEK.

Właściciel f. „Wima”, Zygmunt Katz doświadczył paszy, zaproponował oficerowi żywnościowemu I-go Dyonu artylerji konnej, kp. Konstantemu Grochowskiemu, łapówkę, w wysokości 500 zł. miesięcznie... za niezbyt pilną uwagę przy odbieraniu dostaw słomy i siana. 300 zł. wręczył Katz Gr. od razu, 200 przysłał nazajutrz przez posłańca. Grochowski złożył o tym raport władzy, która zarządziła dochodzenie. Okazało się, że posłańcówi wręczył owe 200 zł. urzędnik f. „Wima” Jan Goldberg.

Zarówno Katz, jak Goldberg, do winy się nie przyznali. Sąd Okręgowy Goldberga jako jedynie wykonawcę woli K. uniewinnił, Katza zaś skazał na 3 miesiące więzienia. I. K.

PRZEGLĄD PRASY

Sejm a Rząd. — Wybory w Ameryce i w Anglii. — Wybory do Kasy Chorych.

Rząd, który zawiął zatarg konstytucyjny z Sejmem, wciąż znajduje niezłomnych obrońców w prasie „sanacyjnej”. Teraz wali się obuchem już nietyłe w Sejm, ile w Konstytucji, by poprzez nią znów uderzyć w posłów. „Kurjer Poranny”, polemizując z tow. Liebermanem, nadużywa wprawdzie tanich konceptów, ale nie daje żadnego usprawiedliwienia czy wyjaśnienia taktyki Rządu. Oto przykład argumentacji tego dziennika: tow. Lieberman stwierdził, że otwarcie Sejmu odbywa się — wedle Konstytucji — tylko raz jeden, na początku kadencji, od którego liczy się okres trwania mandatów poselskich. „Kurjer Poranny” nazywa to rozumowanie „doskonałym dowcipem palestrantym” i ze swej strony puszcza się na kiegoś dowcip, że możnaby argument ten odwrócić w tym sensie, że „od chwili każdego otwarcia Sejmu posłowie mają prawo przetrzymać swoje mandaty przez 5 lat następnych”. Jest w tem jadowita strzała nietylko pod adresem posłów, ale też... logiki autora artykułu, albowiem gdyby Konstytucja przewidywała więcej niż jedno otwarcie Sejmu na całą kadencję, toby nie łączyła terminu otwarcia z czasem trwania mandatów.

Panu Strońskiemu zaś do tego stopnia sprzykrzyła się przymusowa rola obrońcy parlamentaryzmu i Sejmu, że w chwili szczerości wdycha w „Warszawiance”:

„Coś tak wygląda, że u nas obecnie parlamentaryzm, ciężkim dotknięty rozkładem, doznaje niespodziewanie pomocy przez osłanianie jego pożałowania godnego stanu narzucaną mu gwałtem szatą obrońcy i nieomal męczennika prawa”.

Wyborom w Ameryce, które przyniosły porażkę republikanom, poświęcają uwagę: „Kurjer Warszawski”, „Kurjer Polski”, „Nasz Przegląd”. Pierwsze dwa z tych pism twierdzą, że porażka republikanów w niczem nie odbije się na polityce zagranicznej Ameryki, zwłaszcza Polska nie może się spodziewać żadnej zmiany. Organ sjonistów natomiast mówi o zwycięstwie liberalizmu i o pomysłniejszych widokach uzyskania pożyczki amerykańskiej przez Polskę.

Również wybory municypalne w Anglii, które skończyły się drugoczącą klęską Konserwatystów i liberalów, a olbrzymim zwycięstwem Partji Pracy, znajdują echa w dwóch pismach: „Epoka” uważa, że zwycięstwo Partji Pracy ma „charakter raczej negatywny, jako objaw zniechęcenia do żywiołów, które dotychczas rządziły gospodarką miejską, nie spełniwszy nawet drobnej części tych obietnic, jakimi od wielu lat karmiły publiczność”. „Długoszówka” zaś pnie o burzeniem, nie mogąc przeboleć zwłaszcza tego, że bezrobotni otrzymują będą większe zasiłki z kieszeni „burżuów”. Organ endecki wogóle źle wróży Wielkiej Brytanji, którą — jak wiadomo — p. Stroński co pewien czas podaje Polsce za wzór do naśladowania.

Wreszcie i o naszych wyborach do Kasy Chorych zabierają głos: „Rzeczpospolita” i „Głos Prawdy”. Organ chadecki kłamie jak z nut, pisząc o dotychczasowej gospodarce socjalistycznej w Kasie, o współdziałaniu P. P. S. z... pracodawcami i t. p. Ale rzecz znamieną cały artykuł wymierzono przeciwko P. P. S., oszczędzając prawie zupełnie komunistów, z którymi chadecy idą często ręką w rękę. Najlepszy to dowód, jak chadecy boją się P. P. S.

„Głos Prawdy” zajmuje się Kasą Chorych dwa razy. Na innym miejscu odpowiadamy obszerniej p. Uziembie. Tu stwierdzamy tylko, że twierdzenie p. Aduza, jakoby pisma robotnicze nie wysuwały żadnego programu, lecz wyłącznie swoje listy partyjne — mija się z prawdą. Wystarczyłoby przeczytać ostatnie numery „Robotnika”, by przekonać się o tem. B.

NADUŻYCIA w marynarce wojennej

21 DZIEŃ ROZPRAWY.

Ten, którego słuchał Bartoszewicz.

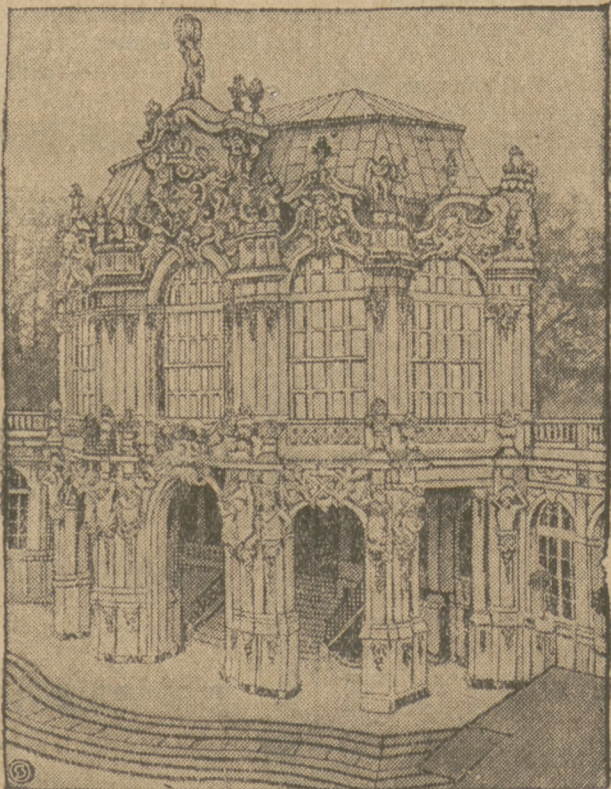
Zeznaje jeden z najważniejszych świadków gen. Bobrowski, o którym Bartoszewicz ciągle w swych zeznaniach mówił, podkreślając... że musiał go słuchać. Jednakże gen. Bobrowski oświadcza, wyraźnie, że B. był samodzielnym kierownikiem referatu broni podwodnej i że sam mógł o wszystkim decydować. Świadek nie wie, jakim sposobem B. mógł dokonywać wypłat za dostawy niedostarczone, stwierdza jednak, że odpowiedzialnym za te wypłaty był tylko B. — jako referent samodzielnym. Sw. tak wierzył Bartoszewiczowi — jako fachowcowi, że nie sprawdził jego działalności. O niektórych zaliczkach sw. nie wiedział.

Sprawa podpisywania protokołów dostaw, niezgodnych z prawdą, była wiadomą sw., który uważał to za konieczność, wypływającą z przeciążenia pracą wszystkich pracowników; jeden człowiek wykonywał przeciętnie pracę 3 ludzi.

Na pytanie, dlaczego f. Marszałk otrzymywała wszystkie zamówienia, sw. wyjaśnia, iż zakłady rządowe w Modlinie nie mogły podjąć się tych zamówień. I. K.

Czasopisma nadesłane.

Stanisław Pszczółkowski, „Stabilizacja kursu złotego”. Biblioteka Ekonomiczna tygodnika „Przemysł i Handel” Nr. 4.



Uratowany zabytek sztuki architektonicznej

Słynnemu muzeum dreźnieńskiemu, odznaczającemu się nadzwyczaj piękną architekturą w stylu barokowym, groziło w ostatnich czasach zawalenie się. Dla utrzymania tej wspaniałej budowli dokonano generalnego remontu na koszt rządu saskiego.

Na fotografii widać muzeum już po odnowieniu.

Z Miedzyn. Socjalistycznej ŚWIETNE ZWYCIĘSTWO PARTJI PRACY.

Wybory komunalne w Anglii przyniosły świetne zwycięstwo Partji Pracy. Wybory takie, odbywające się co roku, odnawiają 1/4 część komun. Obecnie wybory odbyły się w całej Anglii, z wyjątkiem Szkocji i Londynu. Konserwatyści wystawili 585 kandydatów, liberali 299, Partja Pracy 783, niezależni (komunizujący) 249. Otóż mimo że konserwatyści i liberali w wielu miejscowościach szli razem przeciwko Partji Pracy, spotkała ich drugocząca klęska. Konserwatyści utracili 85 mandatów, liberali 48, Partja Pracy zaś uzyskała 146 nowych mandatów.

Wynik wyborów zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy strajk górników ciągnie się już 7-my miesiąc, a rząd konserwatywny Baldwin zapowiada zamach na uprawnienia zw. zawodowych — ma doniosłe znaczenie polityczne. Wskazuje on, że masy pracujące Anglii widzą w rządzie obecnym swego wroga, a darzą coraz większym zaufaniem Partję Pracy. Liberali zaś powoli, ale systematycznie znikają z powierzchni życia politycznego Anglii.

Samorząd odgrywa wielką rolę w życiu publicznym Anglii. To też socjaliści, nauczeni doświadczeniem ostatnich lat, rozwinęli szeroką akcję w kierunku opanowania samorządów. Akcja ta, jak widać, przyniosła już wspaniałe rezultaty. W samorządach przedstawiciele Partji Pracy będą mogli nietylko łagodzić skutki kryzysu gospodarczego i wydawniej wspierać bezrobotnych, ale też stworzyć komórki pracy socjalistycznej w gminie i tą drogą umocnić wpływy socjalistyczne w państwie, które w niedługim już może czasie posiadać będzie większość socjalistyczną w parlamencie.

Przy sposobności warto przygwoździć sposób informowania przez PAT. Przed kilku dniami wskazaliśmy, jak ta agencja rządowa agitacyjnie wyzyskuje mowy Mussoliniego na rzecz faszyzmu. Taką samą słabość czuje PAT. do konserwatystów angielskich. Wbrew doniesieniu korespondentów pism różnych kierunków („Epoka”, „Dwa groszówka”), którzy jednomyślnie przyznają, że konserwatyści rozwinęli zacieklą agitację, PAT. twierdzi, że „konserwatyści nie prowadzili żadnej agitacji przedwyborczej” i pociesza Polaków, że „w większości rad miejskich konserwatyści pomimo ostatniego zwycięstwa

**W dniu 7 listopada, w dniu wyborów do Rady Kasy Chorych spełnijcie wszyscy swój obowiązek.
Ani jednego głosu wrogom klasy robotniczej!
Ani jednego głosu rozbijaczom klasy robotniczej!
Wszystkie głosy na listę Nr. 2 P. P. S. i Rady Związków Zawodowych!**

KRONIKA POLITYCZNA.

PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU.

Po uroczystym otwarciu przez p. Prezydenta Rzplitej sesji sejmowej o godz. 2 dn. 13 b. m. na Zamku, tegoż dnia o godz. 5 popoł. odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu w nowej sesji.

**

Marszałkowie Sejmu i Senatu otrzymali oficjalne zawiadomienia Rządu o ustaleniu terminu i miejsca otwarcia sesji parlamentarnej przez p. Prezydenta Rzplitej.

Z SENATU.

Demonstracyjne posiedzenie komisji senackiej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie senackiej komisji spraw zagranicznych. W posiedzeniu nie wzięli udziału przedstawiciele klubów: P. P. S., „Piast” i Klub Pracy. Przewodniczącym sen. Kiniorski (Z.L.N.) oznajmił, iż Rząd nie weźmie udziału w obradach z uwagi, iż sesja dotychczas nie została otwarta. Marszałek Trąpczyński jest zdania, iż posiedzenie komisji może się odbyć, gdyż Senat został zwołany, a otwarcie sesji lub wyznaczenie posiedzenia jest rzeczą przewodniczącego. Sen. Woźnicki (Wyzwol.) uchylił się od dyskusji nad prawnym zagadnieniem, żąda analogicznego zachowania się jak na czwartkowym posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej, choćby dla uniknięcia rozbieżności w postępowaniu różnych komisji Senatu. Właściwego sporu konstytucyjnego nie należy — jego zdaniem — rozstrzygać na małym odcinku pracy komisyjnej, zresztą Marszałek Senatu winien co do istoty zagadnienia szukać porozumienia z Prezydentem Rzplitej.

Marszałek Trąpczyński w odpowiedzi wyraża zapatrwanie, że w Rządzie nie zasiadają prawnicy, a on, jako prawnik, nie ma się z kim porozumiewać, bo w kwestjach prawnych nikt go nie rozumie.

Sen. Woźnicki ponawia swój wniosek czwartkowy: „nie przesądzając prawnej strony stanowiska Rządu, wobec zwołania dzisiejszego posiedzenia komisji spraw zagranicznych Senatu — komisja postanawia w dniu dzisiejszym posiedzenia nie odbywać”. Wniosek został odrzucony 8 głosami przeciw 1. Po czym sen. Woźnicki opuszcza salę. Komisja ogranicza się do powierzenia referatu ratyfikacji traktatu gwarancyjnego z Rumunją sen. Kiniorskiemu, poczem Marszałek Trąpczyński zabiera głos, aby zwrócić uwagę, że dotychczas Rumunja nie załatwiła sprawy odszkodowania właścicieli ziemskich Polaków za wywłaszczenie gruntów. P. Trąpczyński jest zdania, że nie należałoby ratyfikować traktatu dopóki ta sprawa nie będzie załatwiona.

O NOWĄ REDAKCJĘ art. 25 KONSTYTUCJI

Niezupełnie wyraźne brzmienie art. 25 Konstytucji, omawiającego sprawę zwołania, otwarcia i zamknięcia sesji parlamentarnej, spowodowało — jak wiadomo — spór w kołach parlamentarnych oraz na łamach prasy o to, jak należy pojmować akt zwołania i otwarcia Sejmu i Senatu, czy jako jeden akt wspólny i nierozłączny, czy też jako dwa oddzielne akty.

Dla usunięcia tej niejasności szereg klubów zamierza na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu wystąpić z wspólnym wnioskiem zmiany brzmienia art. 25 Konstytucji w tym kierunku, aby redakcja tego artykułu nie pozostawiała żadnych wątpliwości.

ZJAZD ZIEMIEN.

Zapowiedziany na pierwsze dni listopada zjazd ziemian w Warszawie został odroczony. Przed tym zjazdem odbędzie się w Warszawie zjazd konserwatystów krakowskich i wileńskich, poczem dopiero zostanie ustalony termin zjazdu ziemian.

Z MIN. REFORM ROLNYCH.

Min. Reform Rolnych komunikuje, iż z ogólnego obszaru majątków uchwalonego przez Radę Ministrów w styczniu r. b. do przymusowego wykupu w wykazie imiennym, a wynoszącego 50 tys. ha, zostanie prawdopodobnie rozparcelowane do wskazanego terminu (t. j. do dn. 1 grudnia r. b.) około 30 tys. ha, reszta zaś, t. j. około 20 tys. ha zostanie przez urzędy ziemskie po dn. 1 grudnia 1926 r. przymusowo wykupiona, a następnie rozparcelowana.

Właściciele ziemscy, którzy rozparcelowali w r. b. te same obszary, jednak z innych folwarków, niż to wskazane było w wykazie imiennym — mogą ubiegać się u Ministra Reform Rolnych o zaliczenie im tej parcelacji.

Na poczet wykonania planu parcelacyjnego na r. 1927 (ustawa przewiduje konieczność rozparcelowania 200 tys. ha z czego gruntów państwowych i państw. Banku Rolnego — 80 tys. ha, a gruntów prywatnych — 120 tys. ha) można wnioskować, że w r. b. (do dn. 1 listopada 1926 r.) na poczet wykonania tego planu zostanie rozparcelowane: gruntów prywatnych około 70 tys. ha, a gruntów państwowych i Państwowego Banku Rolnego około 65 tys. ha. (PAT.).

SCHYLEK „PIASTA”.

Jak się dowiadujemy, stronnictwo „Piasta” przechodzi obecnie ciężką kryzys. W szeregu niast ważnych politycznie dla piastowców, jak np. w Lublinie, Skierniewicach, Rawie Ma-

zowieckiej zlikwidowane zostały sekretariaty stronnictwa, jak również pozwalniami instruktorzy.

KOMISJA WĘGLOWA.

Jak się dowiadujemy przewodniczącym Komisji Węgłowej został mianowany p. Wohl, radca ministerjalny w Min. Spraw Wewnętrznych. Z Min. Przemysłu i Handlu wchodzi do Komisji inż. Sypniewski, z Min. Skarbu — p. Reiss. Po mianowaniu delegata z Min. Pracy Komisja natychmiast przystąpi do działalności.

ZMIANY NA URZĘDACH.

Jak się dowiadujemy starosta w Borszczowie, p. J. Piotrowski, został przeniesiony do służby wewnętrznej w województwie w Tarnopolu.

Starostą w Łucku na miejsce przeniesionego w stan nieczynny p. Rogoszyńskiego, został mianowany p. Br. Bagiński, referent Komisarjatu Rządu w Łodzi.

PRZYJAZD P. ERIKA COLBANA.

Dziś rano przyjeżdża do Warszawy sekretarz biura dla spraw mniejszości narodowych przy Lidze Narodów, p. Erik Colban.

Z GRUPY PARLAMENTARNEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ.

Zapowiedziane na dzisiaj posiedzenie grupy parlamentarnej polsko - francuskiej zostało odroczone.

„POBUDKA”

Tygodnik socjalistyczny.

Zeszyt drugi.

Już ukazał się zeszyt drugi „Pobudki”. Zawiera — pomiędzy innymi — artykuł redakcyjny p. t. Quo vadis? (dokąd idziesz?) — pod adresem Rządu, świetny artykuł „Kresowca” o Nieświeżu p. t. Strzeż się rycerza z prawej strony!, ciekawe wywody H. K. o drodze do Socjalizmu i wiele innych cennych informacji i materiałów.

Zamówienia skierowywać należy do administracji: Warszawa, Warecka 7, lokal „Robotnika”.

O zniesienie opłat akademickich

Zw. Niez. Mł. Socjal. rozwinął energiczną i wszechstronną akcję o zniesienie bezprawnych opłat akad. W czwartek (4 listopada) odbyła się konferencja ogólna - akademicka, zwołana przez Z. N. M. S., która po wyczerpującej referacie tow. Kopankiewicza, przyjęła wnioski, zgłoszone przez naszych towarzyszy. Zgromadzeni przedstawiciele organizacji ideowych młodzieży postanowili wziąć czynny udział we wszystkich zgromadzeniach i wiecach, zwoływanych przez Centralę i przeprowadzić na nich uzgodnione postulaty ogółu młodzieży akademickiej, a mianowicie: uchwały domagające się całkowitego zniesienia wszystkich opłat i ogłoszenia strajku na wszystkich wyższych uczelniach, dla poparcia naszych żądań.

Podkreślić należy, iż wnioski te uzyskały na konferencji większość, mimo iż organizacja „Życie” i jej komunistyczni przyjaciele głosowali przeciwko naszym rezolucjom. Jeszcze raz mieliśmy dowód obłudy i zdrady ze strony rozbijaczy ruchu socjalistycznego na wyższych uczelniach.

W dniu wczorajszym Zw. Niez. Mł. Soc. zorganizował dwadzieścia kilka masówek na wszystkich wyższych uczelniach Warszawy. Ogół akademicki na tych zgromadzeniach manifestował swoją całkowitą solidarność ze stanowiskiem Z. N. M. S., w sprawie zniesienia opłat.

Dziś w sobotę o godz. 9-ej rano, w Politechnice odbędzie się zgromadzenie ogólna - akademickie, zwołane z inicjatywy Centrali w sprawie zniesienia opłat i kroków poczynionych w tej sprawie przez Ministra W. R. i O. P.

**

Otrzymałmy następującą adegwę Akademicy!

Antykonstytucyjne opłaty akadem., mimo zmiany rządów w Polsce nadal obowiązują i całym ciężarem spadają na szerokie rzesze niezamożnych akademików. Obietnice poczynione przez Min. Bartla nie mogą nas zadowolić, gdyż nie przynoszą żadnej zmiany w beznadziejnym położeniu niezamożnego akademika, który w dalszym ciągu nie będzie w stanie tych opłat uiścić.

Zw. Niez. Mł. Socj. stając na stanowisku bezpłatności nauki, zagwarantowanej konstytucją żąda: całkowitego zniesienia opłat ak. i taks egzam. Ogłoszenie strajku na wszystkich wyższych uczelniach — dla poparcia naszych postulatów.

Koledzy! Dziś o godz. 9 rano na Politechnice odbędzie się zgromadzenie ogólna - akademickie zwoływane z inicjatywy Centrali w sprawie zniesienia opłat.

Wzywamy Was do masowego udziału w tym zgromadzeniu i poparcia naszych postulatów.

Zarząd Zw. Niez. Mł. Socjal.
Środowisko Warszawskie.

TELEGRAMY

Dyktator Hiszpanji walczy z całą prowincją!

POWSTANCY OWŁADNĘLI ARSENAŁEM.

PERPIGNAN, 5 listopada (PAT.). Dziś o świcie policja i żandarmerja udały się z oddziałem wojsk technicznych do Prats-de-Mollo, celem zbadania i zabezpieczenia zapasów amunicji w tamtejszym arsenale. Separatysty jednak uprzedzili policję i owładnęli arsenalem. Panuje obawa, aby powstańcy nie wysadzili arsenału w powietrze.

Paryż, 5 listopada. (PAT.). Dzienniki donoszą z Tuluzy, iż rozeszły się tam pogłoski jakoby separatystom katalońskim udało się przekroczyć granicę hiszpańską.

ARESztOWANIA WE FRANCJI.

Paryż, 5.XI. (A. W.). Wraz z aresztowanym w jednej z wiosek górskich we wschodnich Pirenejach dowódcą separatystów katalońskich, Matią, zaaresztowano kilkunastu jego najbliższych współpracowników. Uważają tu, iż spisek kataloński można uważać w ten sposób na terenie Francji za zlikwidowany.

ZEZNANIE GARIBALDIEGO.

Paryż, 5 listopada. (PAT.). „Le Matin” donosi z Nicei, że Riccotti Garibaldi w czasie przesłuchania zeznał, iż od poli-

cjanta włoskiego Lapolli otrzymał 100.000 franków, a wogóle od policji włoskiej otrzymał już 400.000 fr. Garibaldi był również w stosunkach z wysłannikiem włoskiego Min. Spraw Wewn., który często bywał w Nicei i Paryżu. Ponadto szereg innych poważnych faktów świadczy o ścisłym związku pomiędzy spiskiem katalończyków a akcją Garibaldi, którego rola wydaje się tajemnicza.

PROTEST RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Paryż, 5 listopada. Francuska Rada Gabinetowa omawiała wczoraj, między innymi, sprawę stosunków francusko-włoskich, które uległy znowu zaostrzeniu, z powodu aresztowań w Nizy. W dyskusji zajęto zgodne stanowisko, iż wysłanie wysokiego urzędnika policyjnego na terytorium zagraniczne, bez uprzedzenia o tem władz miejscowych jest bezwarunkowo niedopuszczalne. Gabinet francuski stwierdził, iż oczekuje bliższych wyjaśnień oficjalnych rządu włoskiego, w sprawie, która wykracza daleko poza przyjęte zasady międzynarodowego współżycia. Wynik obrad został zakomunikowany włoskiemu ambasadorowi w Paryżu, bar. Avezzana.

We Włoszech szaleje terror!

RZYM, 5 listopada (PAT.). Rada ministrów postanowiła: poddać gruntownej rewizji wszystkie ostatnio wydawane paszporty zagraniczne, oraz na przyszłość poddawać takiejże rewizji wydawane paszporty, zastosować surowe środki przeciwko wszystkim tym, którzy wykorzystują swój pobyt poza granicami kraju na działalność antypaństwową, zawiesić wszelkie wydawnictwa przeciupaństwowe, ustanowić służbę wywiadowczą - polityczną przy każdej komendzie faszystowskiej, ustanowić karę śmierci względem tych, którzyby się poważyli targnąć na życie lub wolność króla, królowej lub prezesa rady ministrów i zagrażają niezależności państwowej, wyjawiają tajemnice państwowe lub wojskowe, i działają w celu wywołania buntu. Karze więzienia ulegną ci, którzy na łamach prasy będą bronić wyżej wzmiankowanych zbrodni.

W stronnictwie liberałów angielskich

Londyn, 5 listopada. (PAT.). Po rezygnacji lorda Oxforda ze stanowiska przewodniczącego stronnictwa liberalnego, Sir Godfrey Collins złożył mandat gen. sekretarza stronnictwa. Ustąpienie Collinsa, jako współautora listu, krytykującego stanowisko Lloyd Georgea podczas strajku powszechnego, nie było dla stronnictwa liberalnego niespodzianką. W łonie stronnictwa spodziewają się, że miejsce Collinsa zajmie jeden ze zwolenników polityki Lloyd Georgea.

W Niemczech

Berlin, 5 listopada. (PAT.). Komisja spraw społecznych Reichstagu odrzuciła jednym głosem większości projekt rządowy, dotyczący t. zw. opieki socjalnej w okresie przesilenia. Równocześnie komisja uchwaliła również większością jednego głosu, wniosek socjalistów domagający się wypłacania zapomóg bezrobotnym, bez wszelkich ograniczeń terminowych. Przeciwno projektowi rządowemu głosowali socjaliści, komuniści i Hitlerowcy.

—d—o—

Rezultaty wyborów w St. Zjedn.

Nowy Jork, 5 listopada. Ostateczne obliczenia rządowe wskazują, iż senatorów republikańskich będzie w senacie 49, senatorów demokratycznych 46, oraz 1 farmer. Przed dokonaniem wyboru 1/2 senatorów ustosunkowanie się liczbowe wynosiło republikańców 55, demokratów 40 i 1 farmer.

W sejmie gdańskim

Gdańsk, 5 listopada. (PAT.). Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego uchwalono odesłać w pierwszym czytaniu ustawę o pełnomocnictwach dla senatu do komisji głównej; jednocześnie uchwalono odesłać do tej samej komisji wniosek socjal - demokratów, domagający się, aby ostateczne uchwalenie ustawy o pełnomocnictwach odroczyć do czasu nadejścia opinii wybitnych prawników w sprawie prawomocności tej ustawy.

— W Katowicach drożyzna wzrosła o 3.49%.

— Min. Spraw Wewn. i Kolonji we Włoszech wręczyli dymisję, która została przyjęta przez Mussoliniego. Kierownictwo spraw wewnętrznych objął Mussolini osobiście, dotychczasowemu min. spraw wewn. Federzoniu zaproponował objęcie teki kolonji.

— Z Waszyngtonu donoszą, iż władze amerykańskie odmówiły p. Kollataj, mianowanej posłem sowieckim w Meksyku wizy przejazdowej przez terytorium St. Zjedn.

— Z Managui (Nicaragua) donoszą o silnym trzęsieniu ziemi, które spowodowało śmierć pewnej liczby osób i znaczne straty materialne.

— Z Bogoty (Kolumbia) donoszą, iż podczas wczorajszej katastrofy obsunięcia się wielkich mas ziemi, około 100 osób poniosło śmierć, 60 odniosło rany, kilka domów zawaliło się.

— Podkomisja „A” Komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej ukończyła swe prace nad redakcją odpowiedzi na przedłożony jej kwestionariusz.

— Wyłoniona przez Reichstag komisja specjalna do zbadania zbrodni, popełnionych przez sady kapturowe ma w najbliższym czasie przystąpić do zbadania całego kompleksu spraw, związanych z działalnością czarnej Reichswehry.

W niedzielę dn. 7 listopada 1926 r. o godz. 10³⁰ rano w Kaliszu odbędzie się uroczyste przeniesienie zwłok

tow. Wojciecha Jabłkowskiego,
członka bojowej Organizacji P.P.S., rozstrzelanego
w listopadzie 1906 roku,
z więzienia Kaliskiego na cmentarz miejski
przy ul. Górnośląskiej.

Cześć bojownikowi za wolność i socjalizm!

Kaliski Komitet Robotniczy P.P.S.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

Olksusz

UCZCIWI I SUMIENNI LUDZIE PROTESTUJĄ PRZECIWKO MARAZMOWI WIĘKSZOŚCI RADY MIEJSKIEJ I SKŁADAJĄ MANDATY RADZIECKIE.

W dn. 23 października radni miejscy Olkusza: Adam Blum, J. Lender, Weichselfisch, Szlama Ungier, St. Czarniecki, B. Trappauer, Reitzberger, A. Adamczyk, J. Ślęzak, M. Taler, P. Henzold, W. Kałuża, Z. Fronik złożyli na ręce przewodniczącego Rady oświadczenie, w którym składają mandaty i domagają się rozwiązania Rady, jako niezdolnej do twórczej pracy.

Radni wymienieni podają motywy swojej decyzji. Są one aktem oskarżenia pod adresem chęjskiej większości. Próby olkuskiej „Chjeny” i rzekomo „lewicowego” starosty, zmierzające do galwanizowania „truposza” przez uzupełnianie wyborów, spotykają się ze stanowczym odporem ogromnej większości ludności. P. wojewoda kielecki z opinią tą musi się liczyć. Oświadczenie radnych podajemy poniżej:

„Wybrana w lipcu 1919 r. Rada miasta Olkusza w przeciągu swego z górą siedmioletniego istnienia nie wywiązała się z zadań, do których została powołana.

Skutkiem niewłaściwego stanowiska większości Rady i nieudolnego kierownictwa Magistratu stan gospodarczy, kulturalny i zdrowotny miasta pozostawia tak wiele do życzenia, iż śmiało powiedzieć można, że w stosunku do wymogów czasu, rozwój jego stanął na martwym punkcie. Fatalny stan ulic i bruków, brak chodnika od centrum miasta do dworca kolejowego, ulice i podwórza domów tonące w brudzie, przewlekane spórządzenia planów gruntów miejskich, skutkiem czego miasto narażone zostało niejednokrotnie na poważne straty, wreszcie skandaliczne zaniedbanie sprawy elektrowni miejskiej, dające się już dziś dotkliwie odczuć poważnej części mieszkańców, a mogące w konsekwencji doprowadzić do całkowitego pozbawienia miasta światła w najbliższej już przyszłości — stanowią nader wymowną ilustrację działalności i gospodarki większości Rady i Magistratu cechuje bezplanowość, nieudolność, obojętność na potrzeby ogółu mieszkańców; niestety natomiast interesy niektórych członków Rady i Magistratu biorą górę nad sprawami dobra publicznego: wiadomo powszechnie, iż wbrew obowiązującym postanowieniom prawnym, pewni członkowie Magistratu pozostają w stosunkach materialnych z Magistratem.

Ogół obywateli zrażony działalnością większości Rady, utracił do niej zaufanie i coraz częściej i głośniej domaga się ustąpienia obecnej Rady i przeprowadzenia nowych wyborów.

Ponieważ dotychczasowe stanowisko większości Rady nie rokuję widoków na zmianę jej taktyki w kierunku pożytku i dobra miasta, wspomniani wyżej radni postanowili wystąpić z Rady w celu jej zdekompletowania i spowodowania nowych wyborów, w wyniku których piecza nad rozwojem miasta i dobrem jego obywateli przeszłaby w bardziej powołane i udolne ręce.

Piotrków

ODCZYT SIEROSZEWSKIEGO.

Wacław Sieroszewski w swej agitacyjnej podróży po Polsce przybył do Piotrkowa ze znanym odczytem sławiącym faszyzm i Musoliniego. Towarzysze nasi poinformowani o mającym się odbyć odczycie, zareagowali w ten sposób, że obok ogłoszeń o odczycie rozkleili afisz tej treści:

„Wacław Sieroszewski, pamiętaj o zabójstwie Matteottiego i bestjańskich mordach faszystów”.

Sądzymy, że może ten głos obudzi w Sieroszewskim stare tradycje bojownika, wolności, który wstrętem tylko może darzyć tyranów i tyranstwo.

Robotnik.

Kraków

TRAGICZNA ŚMIERĆ DWUCH ROBOTNIKÓW PODCZAS POŻARU.

Onegdaj o godz. 7 r., zawiadomiono telefonicznie straż pożarną, że pała się zabudowania w składzie węgla M. Blumenfelda przy ul. Zbożowej. Straż ogniowa przystąpiła natychmiast do akcji ratunkowej, podczas której znaleziono na strychu, gdzie płonęła słoma, dwóch robotników: 24-letniego Piotra Burdka i 20-letniego Jana Szczupaka. Po zniesieniu nieszczęśliwych robotników stwierdzono, że ponieśli oni śmierć wskutek zaczadzenia. Mimo zabiegów lekarskich nie dało się ich przywrócić do życia.

Pożar powstał wskutek wadliwego umieszczenia rury piecowej. Od rury zapaliła się belka oraz trociny między ścianami, a następnie ogień przenosił się na strych zabudowania.

Wiść o tragicznej śmierci robotników wywołała w całym mieście wielkie wrażenie.

Białystok

PRZECIWKO SKANDALICZNEJ GOSPODARCE „CENTURY”.

W dniu 30 ub. m. delegacja pracowników umysłowych i fizycznych z Białowieży interwenjowała u p. wojewody w sprawie rugowania z przedsiębiorstw, należących do firmy „Century” w Białowieży, pracowników polskich i przyjmowania na ich miejsce cudzoziemców i azylantów. Sprawę tę — wobec ostatnio odnowionej z rządem polskim umowy, przewidującej obowiązki zatrudniania przez firmę „Century” dla eksploatacji lasów białowiejskich miejscowej ludności — p. wojewoda przyrzekł rozpatrzyć.

Przemyśl

OSZUSTWO I AWANTURA TEATRALNA.

Grupa oszustów podszywająca się pod firmę artystów Teatru Polskiego w Warszawie urządziła tu przedstawienie. Publiczność już po kilku pierwszych scenach zrozumiała, iż padła ofiarą oszustwa, urządziła burzliwą awanturę pobiwszy nawet kilku „artystów”. W wyniku zajścia musiała interwenjować policja.

RUCH ROBOTNICZY

STAN BEZROBOCIA.

Według danych z ostatniego tygodnia sprawozdawczego z rynku pracy, t. j. za okres od 23 do 30 października włącznie, nastąpiło dalsze zmniejszenie ogólnej ilości bezrobotnych w całym państwie o 4,152 osoby. Ogólna ilość bezrobotnych wynosiła zatem w końcu z. m. 196,586 osób.

Zmniejszenie ilości bezrobotnych nastąpiło w przemysłach: włókienniczym (1,131), hutniczym (600), metalowym (384), górniczym (281) etc. Nadto liczba bezrobotnych pracowników umysłowych zmniejszyła się o 95.

Znaczniejsze zmniejszenie ilości pozostających bez pracy stwierdzono na terenach P. U. P. P.: Górny Śląsk — 2,683, Łódź — 1,022, Żyrardów — 560 i Sosnowiec — 511.

LOKAUT I STRAJK W DRUKARNI P. KORFANTEGO.

Z dniem każdym ujawnia się coraz bardziej niehonorowe postępowanie Zarządu Drukarni Polskiej, który w półtora tygodnia po podpisaniu umowy ze Związkiem, już wypowiedział wszystkim linotypistom pracę, celem uchylenia się od przyjętych zobowiązań, istniejących we wszystkich drukarniach gazetowych.

Nietylko bowiem zarząd usiłuje angażować na miejsce zecerów na niższych warunkach, ale także proponuje niektórym z p. óród dawnego personelu powrót na warunkach niższych, niż wykazuje zobowiązanie, stąd widać jasno, że wypowiedzenie — to zwykły lokaut, obliczony na złamanie cennika! Ale tu spotyka nieoczekiwany zawód Zarząd drukarni, gdyż żaden szanujący się lepszy linotypista nie chce się zgodzić pójść na gorsze warunki. Z konieczności, chcąc pozostawić na swoim, Zarząd przyjął garstkę niedokwalifikowanych pracowników, którzy swoją pracę psują maszyną, niszczą matryce i klipy, tak że zamierzona oszczędność będzie drogo kosztować pana Korfanteego.

Baczność robotnicy! „Rzeczpospolita”, „Echo Warszawskie” i „A. B. C.” składane są przez łamistrajków!

NOWA PROWOKACJA MAGISTRATU.

Gnębienie robotników przez Magistrat nie ma końca. Zatarł o 13-tą pensję zdawał się być załatwiony, lecz okazuje się, że Magistrat ani

rekcji nie daje telefonistkom należytego wpływu na kasę.

BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE ZARZĄDU B. II ODDZ. ZW. ROB. DRZEWNYCH Z ULICY SOLEC.

Sekretariat Komisji Centralnej Zw. Zaw. prosi jednego z towarzyszy niżej wymienionych o skomunikowanie się telefonicznie pod Nr. 418-57 w godzinach biurowych od 9 rano do 3 popoł. lub też osobiście w sprawie Oddziału Zw. Rob. Przemysłu Drzewnego w Warszawie: Ludwik Sołkowski, zam. przy ul. Piekarskiej 34, Wojciech Kornacki, zam. przy ul. Czerniakowskiej Nr. 190 i Bronisław Szczygalski z ulicy Furmańskiej 6-8.

STRAJKI.

W dniu wczorajszym zastrajkowali czeladnicy szewcy w Falenicy w liczbie około 29 ludzi, żądając warunków płac od 30 do 45 zł. tygodniowo. — W cegielni Obory gm. Jeziorna w dniu 3 b. m. porzuciło pracę 14 robotników przy piecach, żądając 10% podwyżki.

Z życia partii.

Z okazji ślubu tow. Wacława Brunera z ob. Haliną Marberówną, Redakcja „Robotnika” składa młodej parze życzenia szczęścia i pomyślności.

Konferencja Okręgowa O. K. R. Podmiejski odbędzie się w niedzielę dn. 7 b. m. o godz. 10 rano, w lokalu Warsz. O. K. R., Al. Jerozolimskie 6.

Porządek dzienny: 1) sprawozdanie z Rady Naczelnej i sytuacji politycznej; 2) sprawy organizacyjne.

Prawo głosu decydującego i ilość delegatów określa art. 31 statutu partii.

W poniedziałek, dn. 8 b. m.

Wydział Kobiec P. P. S. O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się Konferencja Kobieta. Proszony są o przybycie członkinie i sympatyczki P. P. S.

Konferencja Miedzyszczelnikowa. O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się Konferencja Miedzyszczelnikowa. Proszeni są o bezwzględne przybycie przedstawicieli dzielnic, komitetów dzielnicowych w pełnym składzie, mężowie zaufania z fabryk, Związków Zawodowych i zakładów.

Ruch kult-oświatowy

Członkowie Organ. Młodz. T. U. R., rozporządzający wolnym czasem przed południem, w sobotę, dn. 6 b. m., winni się stawić w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie Nr. 6, o godz. 12 w poł.

Baczność Turowcy. Komitet Wykonawczy Warsz. Org. Młodz. T. U. R. wzywa swych członków pod rygorem organizacyjnym, do bezwzględnego przybycia w poniedziałek dnia 8 b. m. o g. 6.30 wiecz. do lokalu O. K. R., Aleje Jerozolimskie nr. 6.

Zycie gospodarcze.

PODATEK DOCHODOWY.

Dowiadujemy się, iż nowelizacja ustawy o podatku dochodowym ma pójść w kierunku rozszerzenia tego podatku na szersze warstwy płatników przez obniżenie minimum dochodu podlegającego opodatkowaniu.

**

Zwracamy uwagę, że powiększanie dochodów państwowych nie można osiągać kosztem warstw najouboższych. Nie o rozszerzenie podatku dochodowego na najgorzej płatne grupy pracownicze chodzi, ale o podniesienie podatku od ludzi bogatych.

KREDYTY LOMBARDOWE.

Rada zawiadowcza P. K. O. uchwaliła podwyżkę kontyngentu kredytów lombardowych z 4 milionów zł. na 10 milionów zł. P. K. O. lombarduje papiery państwowe, a więc 5% i 8% pożyczkę konwersyjną, 10% pożyczkę kolejową we frankach szwajcarskich, 5% pożyczkę premijową dolarową, a ponadto akcje Banku Polskiego i papiery komunalne. Stopa pobieranych odsetek wynosi 12 — 14% w stosunku rocznym, zależnie od rodzaju papierów. Poza tem P. K. O. nie pobiera żadnych innych opłat ani należności.

Nowy statut Banku Polskiego.

Diennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 listopada zamieszcza obwieszczenie Min. Skarbu, ogłaszające obecnie obowiązujące brzmienie statutu Banku Polskiego po zatwierdzeniu zmian, dokonanych na ostatnim walnym zebraniu.

o:o

Odpowiedzi Redakcji.

Ob. Wojnarowicz proszony jest o przybycie do Redakcji w godz. 1 — 3 lub 8 — 9 wiecz. w sprawie nadesłanego listu.

Dr. Jan AŁAPIN

Królewska 31, tel. 49-44. Choroby skórne, wenery. (syfilis—analizy krwi) niemiec. pło. Gabinet, światło i rentgenoleczn. — 9—2 pp., 5—8 w.

Zwierzyniec

Al. 3-go Maja Nr. 12 róg Solca. Otwarty od 10 rano do 7 wiecz. Wejście 50 groszy — dzieci i uczniowie 25 gr., zbiorowe dla szkół od 30 osób 10 groszy.

Brak węgla w Elektrowni

Wobec tego, że elektrownia warszawska posiada zaledwie 7-dniowy zapas węgla, gdy zwykle dysponowała zapasem co najmniej 30-dniowym (przed wojną obowiązywał zapas około 3-miesięczny), zaś normalne funkcjonowanie elektrowni w stolicy jest zagrożeniem pierwszej wagi, komisariat rządu wystąpił powtórnie do min. kolei z prośbą o jak najszybsze dostarczenie wagonów dla przewozu węgla do elektrowni warszawskiej w celu powiększenia jej zapasów.

o:o

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 9°6, najniższa 6°3.

W Zakopanem rano dość pogodnie, wiatr halny, temperatura 10°, najwyższa onegdaj 16°, najniższa w nocy 1°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: chmurno, mglisto, miejscami drobny deszcz, zwłaszcza na zachodzie kraju, lecz możliwe i krótkotrwałe przejaśnienia. Ciepło. Stabe wiatry z południowego wschodu i południa, w górach możliwy halny.

Raport kontrolny oficerów. W poniedziałek, 8 b. m., w kolejnym dniu raportu kontrolnego, winni stawić się oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia, urodzeni w r. 1887, 1888 i 1889, zamieszkał w 1, 2, 3, 4, 5, 7, 10, 12 i 26 komisariatach — w P. K. U. Nr. 1 przy ul. Szerokiej Nr. 3 na Pradze oraz urodzeni w r. 1892, zamieszkał w komisariatach 6, 8, 9, 11, 13, 16, 19, 20, 21, 22 i 23 — w P. K. U. przy ul. Olszowej Nr. 9 na Pradze.

Spis poborowych rocznika 1906. Dziś w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1906, winni stawić się w urzędzie przy ul. Daniłowiczowskiej Nr. 1, mieszkańcy 3 komisariatów, nazwiska których rozpoczynają się od A do H włącznie.

Szkarlatyna. Ogólna ilość chorych na szkarlatynę w szpitalach warszawskich wynosiła w czwartek 706 osób. W ciągu tego dnia przybyło 26 nowych chorych, razem tedy było 732. Z tego wyzdrowiało w omawianym dniu 33, zmarło 4. Na piątek pozostało więc 695 osób, a więc o 11 mniej, niż na dzień poprzedni.

Grzywny za niezameldowanie o zmianie miejsca zamieszkania. Poborowi, rezerwiści i zaliczeni do pospolitego ruszenia obowiązani są zgłaszać oświadczenie o zmianie miejsca zamieszkania w sekcji wojskowej Magistratu m. Warszawy, w ciągu 8 dni od daty przeprowadzenia się. Winnych niezgłoszenia w terminie o zmianie miejsca zamieszkania Komisariat Rządu m. Warszawy karze w trybie doraźnych mandatów karanych grzywną w wysokości 5 zł. Osoby, które do 31 grudnia b. r. nie zgłoszą swoich adresów karane będą grzywną do 500 zł. i do 6 tygodni aresztu. Biuro meldunkowe sekcji wojskowej Magistratu czynne jest od 8.30 r. do 6 popoł.

Z Bratniej Pomocy Politechniki. Dziś w lokalu Klubu Akademickiego przy ul. Koszykowej Nr. 80 odbędzie się czwarta w tym sezonie Sobotka Taneozna. Wstęp dla wszystkich akademickich i akademików oraz wprowadzonych gości. Początek o godz. 8½ wiecz.

Zarząd Tow. Zwolenników Szkoły Pracy Samorządowej zawiadamia, że ponowne wpisy na metodyczny kurs dla nauczycieli rozpoczęły się w środę, 3 b. m. i trwać będą do czwartku, 11 b. m., włącznie od godz. 7 — 8 wiecz. w lokalu Muzeum Pedagog., Jezuitka 4, tel. 82-61 od 7 — 8 wiecz.

Dzisiejszy program „Tygodnia Akademika” urozmaicony będzie pochodem symbolicznym masek. W pochodzie biorą udział: oddziały konne, wielbiadły, orkiestry i t. d. Pochód przeciągnie najruchliwszymi ulicami miasta od godz. 4.30 do godz. 8 wiecz. i będzie iluminowany lampionami. Wyruszy z placu wysięgowego, dojdzie do placu Saskiego i krążąc po całej Warszawie rozwiąże się w „Łobzowiance”.

Uroczysta Akademia w „V Tygodniu Akademika”. Jutro nie, jak pierwotnie projektowano, o 11, lecz o godz. 12 w poł. w sali Rady Miejskiej odbędzie się w obecności Prezydenta Rzplitej uroczysta akademja, poświęcona idei pomocy młodzieży akademickiej. Po akademji odbędzie się zwiedzenie przez uczestników akademji Kolonii Akademickiej przy ul. Grójeckiej. W związku z powyższą akademją, urządzana przez Koło Medyków akademja w dniu jutrzejszym w Auli Uniwersytetu przesuwa się na godz. 4 popoł.

Z Tow. Teozoficznego. Jutro o godz. 5 pop. p. Helena Boloż - Antoniewiczowa wygłosi w sali Polskiego Tow. Teozoficznego (Królewska 25 m. 3) odczyt na temat: „Dogmaty kościelne a prawdy żywe”.

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jutro o godz. 12 w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8) odbędzie się odczyt prof. W. Małiniaka p. t. „Partynność a partynizm, przyczynki do kwestii kryzysu w konstytucjonalizmie”.

Nowe lotnisko. Dziś o godz. 11 odbędzie się uroczystość poświęcenia zapoczątkowania robót na nowobudowanym lotnisku wojskowym na Okęcu. Lotnictwo nasze oddawna odczuwa dotkliwie brak reprezentacyjnego lotniska w stolicy. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele Rządu, Sejmu i Senatu oraz przedstawiciele władz miejskich, Ligi Obrony Powietrznej Państwa i prasy.

Wieczornica towarzyska. Dziś odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym wieczornica towarzyska dla członków i wprowadzonych gości.

BRACIA BORKOWSCY

Warszawa, Al. Jerozolimska 6, telef. 42-79 i 84-66

RADJOSPRZĘT, APARATY I LAMPKI.

Żyrandole, żelazka, rondelki, Kuchenki elektryczne własnej fabrykacji

Wszelkie artykuły elektrotechniczne po cenach najniższych.

Wypadki.

SAMOBÓJSTWO PORUCZNIKA.

Wczoraj o godz. 9 wiecz. zgłosił się do hotelu Amerykańskiego porucznik 84 p. p., konsystujący w Pińsku, żądając dla siebie pokoju. Służba hotelowej oficer oświadczył, że rzeczy niezwłocznie przyniesie ordynans.

Gdy porucznik został sam w pokoju, wystrzelił do siebie dwukrotnie, celując w piersi. Służba hotelowa wezwała Pogotowie Ratunkowe, które w stanie ciężkim odwiezło porucznika do szpitala Ujazdowskiego.

Nazwisko samobójcy: Kazimierz Grzybowski, liczy lat 25.

UCIECZKA DWUCH WIĘZNIÓW.

Po zmyleniu czujności eskorty, zbiegli zajęci na robotach w szpitalu Ujazdowskim więźniowie, zasądzeni z wojskowego więzienia śledczego przy ul. Dzielnej Nr. 19: Bolesław Owczarek z 1 pułku artylerii ciężkiej, zasądzony wyrokiem sądu rejonowego w Warszawie na rok więzienia, którą to karę miał ukończyć dn. 13 grudnia r. b. i Wacław Nadratkiewicz, kanonier z 24 pułku art. pol. w Radomiu, zasądzony wyrokiem sądu wojskowego okręgowego Nr. 1 na rok i 7 miesięcy więzienia, którą to karę miał ukończyć 6 stycznia 1927 r. Władze wojskowe rozesłały za zbiegami listy gończe, powiadamiając jednocześnie o ucieczce władze policyjne.

Przy pracy. Na terenie przebudowy gmachu sejmowego przy ul. Wiejskiej spadła z wysokości 5 piętra deska i ugodziła robotnika, Pawła Szymańskiego, lat 71 (Mokotowska 71), który uległ złamaniu kilku żeber oraz potłuczeniu klatki piersiowej. Poszwankowanego w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

Wykrycie systematycznej kradzieży. Policja 3 komisariatu aresztowała Hipolita Iwińskiego i Wacława Sumińskiego, jako oskarżonych o systematyczną kradzież gazet „Głos Prawdy” na ogólną sumę 3,000 zł.

Okradanie M. Z. Z. W. Przy ul. Orlej Nr. 1 za pomocą otworzenia okiennicy i wycięcia otworu w szybie wystawowej, w sklepie Miejskich Zakładów Zaopatrywania Warszawy niewykryci sprawcy skradli z wystawy różne artykuły spożywcze ogólnej wartości 157 zł.

Również w podobny sposób padł ofiarą kradzieży sklep M. Z. Z. W. przy ul. Długiej Nr. 23, skąd skradziono z wystawy różne artykuły spożywcze wartości 64 zł.

Tragedja bezrobotnego. Zamieszkały przy ul. Kawczyńskiej Nr. 71 bezrobotny, Stanisław Bryszewicz, napił się jakiejś nieznanej trucizny. Następnie Bryszewicz zadał sobie nożem dwie rany cięte w szyję i ramię. Pogotowie przewiozło desperatę do szpitala Dz. Jezus. Przyczyna do rozpaczliwego kroku — brak pracy i środków do życia.

Pod kołami pociągu. Na dworcu Gdańskim pod przejeżdżający pociąg dostała się przechodząca Anastazja Zypsova. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs, rany tłuczone głowy, oraz złamanie prawego uda i przedramienia i, po udzieleniu pomocy, przewiózł poszwankowaną w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha.

—0—

Z Radjostacji Warszawskiej.

Program na dziś.

- 15 — 15.15. Komunikat gospodarczy.
- 17 — 17.25. Odczyt p. t. „Jak ustrzec dzieci i młodzież od nerwowości” wygłosi dr. Stanisław Kopczyński (Dział: Medycyna — higiena).
- 17.30 — 18.30. Jazz-band.
- 19 — 19.25. Odczyt p. t. „Józef Weyssenhoff” wygłosi red. Zdzisław Dębicki (Dział: Literatura ojczysta).
- 19.30 — 19.45. Komunikat rolniczy.
- 19.45 — 19.55. Nad program Rozmaitości.
- 19.55 — 20.20. Pogawędka z działu „Radjokronika” wygłosi dr. M. Stepowski.
- 20.30 — 22. Koncert wieczorny (popularny).

—0—

TEATR I MUZYKA

Z OPERY.

Teiko Kiwa.

Nie po raz pierwszy Warszawa gości u siebie tę świetną wykonawczynię tytułowej roli „Madame Butterfly”. Niecałe dwa lata temu przyjmowano już u nas p. Teiko Kiwa, nie szczędzono jej uznania i oklasków, a onegdaj publiczność wypełniła teatr do ostatniego miejsca, wiedząc z góry, że „Madame Butterfly” z udziałem p. Teiko Kiwa nabierze szczególnego uroku.

W porównaniu z występami dawnymi, głos artystki nie uległ prawie żadnej zmianie; po starciu jest lekki w brzmieniu, doskonale dostosowany do tej właśnie roli, mającej w barwie coś dzieciennego i bohaterskiego zarazem. Gra ryś, gesty, ruchy jakgdyby zmechanizowały się trochę, choć zawsze zdolności aktorskie śpiewaczki cechuje wdzięk i naturalność.

W obsadzie rolę pozostałych również nie zmieniono (p.p. Dobosz, Leska, Freszel i inni). Chóry w akcie I-szym — zgodnie ze smutną tradycją — nie mogły się narazie pogodzić z orkiestrą. Tę ostatnią składnie naogół prowadził p. Dołycki.

H. D.

Teatr Wielki. Dziś wieczór „Tosca”. Jutro popoł. o godz. 3 „Traviata”; wieczorem „Aida”.
Teatr Narodowy. Codziennie „Król Edyp”.
Jutro popoł. o godz. 3½ „Safandyl”.

ROZMAITOSCI.

3½ MILJONA ZAMOŻNYCH WŁOŚCIAN W ROSJI SOWIECKIEJ. Największa zdobycz rewolucji bolszewickiej, reforma rolna, pod hasłem komunizmu rolnego, stała się też największą bodźcą kłeszą bolszewików. Po kilku latach bezplanowej i nieomyślanej „reformy” istniała już w Rosji grupa zamożnych chłopów, „kułaków”, rozporządzających 48% zbiorów. Stopniowo przywrócono prawo dziedziczenia ziemi, pracę najemną na roli i t. d.

A oto nowa ustawa o podatkach na roli daje jeszcze jedno świadectwo o bankructwie bolszewizmu. Na 24 miliony gospodarstw czwarta część nie zapłaci podatku dochodowego, 40% zapłaci mniej niż w r. ub., 15% zapłaci tę samą sumę, mianowicie 20 rb, 3½ miliona bogatych chłopów zaś zapłaci więcej niż poprzednio, a mianowicie ok. 60 rb. Mamy więc w Rosji nową klasę kapitalistów rolnych w liczbie 3½ miliona.

TOW. BLUM JAKO KRYTYK TEATRALNY. Tow. Leon Blum, przywódca socjalistów francuskich, jest nie tylko wybitnym mówcą, politykiem i teoretykiem socjalistycznym, ale też świetnym pisarzem. Napisał on m. in. doskonałą książkę p. t. „Nowe rozmowy Goethego z Eckermannem”, książkę o Stendhalu i in. Był też przez szereg lat krytykiem teatralnym. Ale nawet pracy politycznej odsunął go od literatury i sceny.

W tych dniach tow. Blum znowu przypominał

się publiczności acz nie bezpośrednio, jako krytyk. Wystawiono nową sztukę Jules Romains p. t. „Dyktator”, mającą pono wyobrazić Mussoliniego. Autor przedstawia w swej sztuce wodza socjalistycznego, który z dojściem do władzy widzi się zmuszony do zgnicenia powstania swych własnych towarzyszy w celu utrzymania porządku. Zwrócono się do tow. Bluma, obecnego na próbie generalnej, o opinię o sztuce Romains.

Otóż tow. Blum oświadczył, że uważa tę sztukę za zupełnie chybioną pod względem psychologicznym, ponieważ bohater jej jest mieszaniną Mussoliniego i Macdonalda. Ale Macdonald nie zostałby nigdy Mussolinim, podczas gdy Mussolini dlatego tylko stał się tem, czem jest obecnie, że jeszcze jako socjalista był doktrynerem, uczniem Sorela i Lenina, dążącym do zwycięstwa przez gwałt. Romains — twierdzi dalej tow. Blum — nie posiada doświadczenia w dziedzinie, w której porusza się jego dramat. Nie wie on, jak właśnie przywódca mas świadom jest swej odpowiedzialności i dlatego tak często waha się, dlatego też unika władzy w dzisiejszym ustroju. Blum zaprzecza też, by człowiek tak raptownie zmienił swój charakter, jak to się dzieje w sztuce Romains. Gwałt nie jest też jedynym środkiem do utrzymania porządku. Są też inne, które prawdziwy socjalista właśnie stosować będzie.

—0—

ZE SPORTU

KALENDARZYK DZISIEJSZYCH ZAWODÓW.

Dziś na boisku DOK. I o godz. 13 Gwiazda II — Hajnt; o godz. 14,30 mecz o mistrz. kl. C. Gwiazda — Ascola.

Na boisku Skry o godz. 13 Samson II — Makabi II; o godz. 14,30 Makabi — Samson.

Na placu Saskim o godz. 15 na rzecz „Tygodnia Akademika” mecz koszykówki YMCA — AZS.

Dotychczasowe mecze na placu Saskim.

W czwartek rozegrane zostały na placu Saskim z okazji „Tygodnia Akademika”: mecz siatkówki A. Z. S. — Warszawianka 15:6, 15:9 oraz mecz koszykówki A. Z. S. I — A. Z. S. II 18:0. Wczoraj — mecz siatkówki A. Z. S. II — Warszawianka oraz mecz koszykówki Orzeł Biały — PIWF. o godz. 15.

Przed meczem piłki siatkowej Łódź—Warszawa.

Jutro w szkole Ronthalera o godz. 15,30 odbędzie się mecz dwóch reprezentacji drużyn szkolnych stolicy w celu wybrania najlepszej reprezentacji szkolnej na mecz w Łodzi dn. 14 b. m. ze szkolną reprezentacją Łodzi. Składy będą następujące: team A: Stajewski, Goldstein, Eyman, Górski, Kaszenberg, Wójcicki, Gutowski, Zwierz-Chaczewski, zapasowy: Mazowiecki. Team B: Dygas, Klimkiewicz, Szymborski, Nowikow, Strag, Lech, Adamowski, Wierszyło, zapasowy: Kulesza i Boro.

DZIEKI CZEMU PIERZE RADION ?

Odpowiedź jest bardzo prosta:

**RADJON
RADJON
RADJON**

pierze dzięki wysokiej zawartości doskonałego mydła w stanie sproszkowanym i bieli wskutek wydobywania się tleny.

zastępuje w zupełności pranie ręczne i bielenie na słońcu.

oszczędza bieliznę, jest bowiem pod gwarancją wolny od chloru.

Wyłącznie producenci: „SATURNIA” Sp. Akc. Warszawa.

1.	2.
Saturnia Sp. Akc. Wydział „RADJON”. Warszawa skrzynka pocztowa 149.	Proszę o nadesłanie bezpłatnej próbki „Radion”. Nazwisko _____ Miejscowość _____ Bliższy adres _____ „Robotnik”

Kupon Nr. 2 należy wypełnić i nalepić na stronie tekstu karty pocztowej, zaś kupon Nr. 1 na stronie adresu.

!!! Hallo czytelnicy !!!



Na dogodnych warunkach „Radio Emo” M. Okoń, Warszawa, Zielna 11. Tel. 121-66.

Pp. urzędnikom i osobom odpowiedzialnym na bardzo dogodnych warunkach poleca w wielkim wyborze aparaty detektorowe, lampowe, części do takowych pierwszorzędnych zagranicznych firm Sluchawki, głośniki, baterie, akumulatory i lampy katodowe i t. p. Ceny konkurencyjne. Urządzamy kompletne radio w Warszawie od 50 zł., na prowincji od 100 zł. Montaż anten. Własne warsztaty i laboratorium. Obsługa fachowa. Porady i wskazówki bezinteresownie. Na prowincję cenniki i kosztorysy wysyłamy odwrotnie bezpłatnie.

!!! Nadzwyczajna Okazja !!!

Zamiast 60 Zł. tylko 10 Złotych.

W celu zareklam. nasz. zakł. fotogr. postanow. do świąt wykon. każdemu czytelnikowi artystyczne portrety olejne w naturaln. kolor. ręcznie malowane, dużego rozmiaru, opatrzone w eleganckim passe - partout tylko za 10 złotych. Na prowincję wysyłamy w przeciągu 14 dni za zaliczką po otrzymaniu fotografii i 2 zł. zadatku w liście poleconym.

Adresow. Foto - Portret, Warszawa Leszno 27 62. Telef. 171-28. Za artystyczne wykonanie przez najlepszych utalentowanych fachowców gwarantujemy.

Uwaga: Fotografje można przynieść lub przysłać nową, starą, grupę i t. p.

Żeby sztuczne,

korony, mostki najnowszych systemów, reperacja na poczekaniu, usuwanie bez bólu — Leczn. zębów — Twarda 45 róg Złotej. Spłaty częściowe.

Przychodnia dla chorych

CHŁODNA 42,

tel. 52-52.

Lekarze wszystkich specjalności. Analizy lekarskie. Gabinet dentystryczny. Elektryzacja. Rentgen. Lampa kwarcowa. Choroby wewnętrzne. Od 1—3 pp. i od 7—8 wiec.

Porada 3 złote.

Przychodnia dla CHORYCH

GRANICZNA 14,

Telefon 57-44.

Przyjmują lekarze wszystkich specjalności. Gabinet dentystryczny. Roentgen. Lampa kwarcowa, elektryzacja, analizy lekarskie. Przyjęcia codziennie. Choroby wewnętrzne od 7-jej do 8-jej wieczorem.

Porada 3 złote.

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszyny do szycia nowe używane kupuje. Rymarska 16 (sklep frontowy).

Mebel na raty. Najtańsze źródło, nowych, używanych i otomany. Złota 7—23.

MASZYNY DO SZYCIA

nożne najnowszej konstrukcji, gwarantowane na 15 lat od 200 złotych. Zyskując na 20 rat tygodniowych, bez doliczenia procentów Urzędnikom państwowym bez zaliczek. Nie kupujcie nigdzie dopóki przekonacie się osobiście. Hurtowy skład, Okoń, Warszawa, Zielna 11. Telefon 121-66. Na prowincję wysyłamy cenniki i listwy bezpłatnie.

NA RATY

rozległe, ubiory męskie, damskie poleca najtańsze, Zelazna 40—2.

Student

udziela lekcji i korepetycji. Władomość: Międziana 16 m. 9.

Stół

rozsuwany 50 złotych, kredens, krzesła, sofy, otomany, łóżko, tremo, kuchnię biało-lakierowaną, kozy, koldy watowe, platery, tanio wyprzedaż. gotówka, ratami na warunkach dogodnych. Sklep komisyjny — Chłodna 20.

Zgubiono

orzeczenie Komisji Rozjemczej na pow. Biełski i Konstantynowski z dn. 10/IV r. b., wydane na imię Hipolita Czeczko w spr. z Al. Lisowskim z Mokran.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8. — Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i załatwianie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.